

## TADEUSZ BASZYŃSKI

ur. 1926; Koźmin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, UMCS, życie akademickie, stan wojenny (1981-1983)

### Wybór na rektora UMCS w 1981 r.

Sytuacja była niecodzienna, ponieważ do tej pory rektorzy byli nominowani, albo – przez krótki okres na początku – wybierani przez Senat akademicki. Wybory w [19]81 roku były wyborami powszechnymi, mianowicie cała społeczność akademicka przez swoich delegatów wybierała rektora. Pięciu było kandydatów na to stanowisko. Jeden z kandydatów wycofał się na krótko przed wyborami, to był świętej pamięci już dzisiaj profesor Kersten, historyk z Wydziału Humanistycznego. Bardzo aktywny w tych kontestacjach, protestach i ruchach, które związane były z „Solidarnością”. A pozostali stanęli w szranki i w wyborach tych powszechnych, znaczy przez wybrany elektorat, zostałem wybrany rektorem w pierwszym głosowaniu. Otóż ten wybór dla mnie był sympatyczny i miły, chociaż wiązał się z czymś, co musiało stwarzać wiele kłopotów i problemów funkcjonującemu rektorowi, ponieważ nie byłem kandydatem ówczesnej władzy. Ja myślę, że wszyscy rektorzy elektorzy wybrani wówczas w Polsce nie byli dobrze widziani przez władze. Myśmy dostali nominacje ministerialne na te stanowiska ostatniego dnia sierpnia, a 1 września obejmowaliśmy funkcje, czyli my do 31 sierpnia właściwie nie wiedzieliśmy, czy będziemy te funkcje pełnili.

Natomiast moja kadencja była najkrótsza w historii kadencji rektorskich, ponieważ byłem rektorem od 1 września [19]81 roku do 21 maja roku [19]82, czyli dziewięć miesięcy. A złożył się na okres mojej kadencji czas stanu wojennego i czas stanu wojennego spowodował, że władza znalazła pretekst, ażeby mnie usunąć z tego stanowiska. Objęcie władzy odbyło się normalnie, powiedziałbym nawet miło, uprzejmie i sympatycznie, ponieważ obejmowałem władzę z rąk rektora Skrzydło, z którym przedtem się przez lata znałem, w kierownictwie uczelni się spotykaliśmy i tutaj żadnych problemów nie było. Wprost przeciwnie – tak jak to normalnie bywa, ustępujący skład rektora i prorektorów zawsze tym elektom służy radą i pomocą, chociażby w normalnym poruszaniu się w tym zupełnie nowym środowisku. Jednak

cały okres mojej kadencji był okresem bardzo trudnym, bo związanym z nieustannymi protestami, manifestacjami i strajkami, które to zakończyły się 13 grudnia [19]81 roku, co nie znaczy wcale, że potem sytuacja na Uniwersytecie czy w szkolnictwie wyższym w całej Polsce była normalna i spokojna.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2005-06-24, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"